

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 1253/17, z powództwa M. W. (1) przeciwko P. P.

o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

***Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:***

W dniu 27 czerwca 2014 r. po koncercie Noc P., na którym strony wystąpiły wspólnie z M. W. (2), strony zawarły ustnie umowę o dzieło, w ramach której ustaliły, że pozwany nagra, zadba o zmixowanie i zmasteringowanie trzech utworów powoda za wynagrodzeniem 3600 zł.

Nagranie miało nastąpić w pracowni powoda znajdującej się w W., w której znajdował się sprzęt do nagrań i komputer z systemem (...), konsola mikserska, mikrofony, przedwzmacniacze, wzmacniacze, kolumny oraz kilka kompletów perkusji o różnych brzmieniach.

Powód był kompozytorem nagrywanych utworów, odpowiedzialnym za wizję artystyczną kompozycji. Miał zapewnić muzyków do gitary akustycznej, gitary elektrycznej, gitary basowej oraz nagrać partie wokalne, w tym głos solowy i chórki.

Pozwany jest profesjonalnym muzykiem. Był producentem odpowiedzialnym za realizację nagrań i za brzmienie studyjne. Jego obowiązkiem było nagranie partii gitary akustycznej, gitary elektrycznej, gitary basowej i instrumentów klawiszowych (syntezatorów) nadto partii perkusji, którą wykonywał sam. Pozwany był także odpowiedzialny za mix i mastering nagranych utworów. W późniejszym okresie strony ustaliły, że partie gitary akustycznej i elektrycznej powód wraz z M. W. nagryją sami, pozwany zaś te nagrania zreampuje (wymodeluje dźwiękowo).

Ustalając termin wykonania umowy pozwany uprzedzał, że zależy mu na szybkim ukończeniu dzieła, gdyż w okresie, gdy zacznie pracę na uczelni, nie będzie dyspozycyjny. Strony początkowo ustaliły, że rozpoczną nagrania w sierpniu 2014 r. i zakończą w terminie miesiąca. Spotkania były jednak przekładane przez obie strony i termin ten był przez nie za obopólną zgodą przedłużany. Powodem przedłużających się nagrań było też to, że pozwany nie był zadowolony z nagrań partii gitary, wykonywanej przez M. W.. Nagrania te były wciąż powtarzane, muzyk ćwiczył na bieżąco starając się wykonać partię jak najlepiej umiał, ale jego starania nie przyniosły zadowalającego efektu w ocenie pozwanego. Powód zaprosił wówczas do udziału w nagraniu doświadczonego, znanego mu wcześniej, gitarzystę P. K., który grał nieodpłatnie. Jego wykonanie, nagrane przez pozwanego, było bardzo dobre, ostatecznie jednak powód zdecydował, że to M. W. powinien wykonać partie gitary, bo jest członkiem zespołu. W rezultacie strony ustaliły, że pozwany przekaze powodowi pętle akustyczne – struktury rytmiczne nagrywanych utworów, umożliwiające nagranie każdego rodzaju akompaniamentu, co też uczynił. Powód wraz z M. W. samodzielnie 6-krotnie nagrywał partię gitary, by pozwany mógł dokonywać jego reampingu.

W dniu 22 września 2014 r. powód w mailu zatytułowanym „plan pracy”, wskazał, że nagrywa gitary do trzech utworów, poprosił o ślad muzyczny do jednego z nich i w dniu 23 września 2014 r. powód mu go przesłał.

W dniu 2 października 2014 r. przesłał powodowi komplet nagrań gitary M. W.. W dniu 5 października 2014 r. pozwany wskazał, że zamierza robić reamping, a nadto jeśli wszystko będzie ok, w tygodniu chciałby nagrać basy i bębny.

Pozwany wykonał zarówno nagrania partii perkusji i syntezatorów, a także wielokrotnego nagrania partii gitary zarówno M. W. (2), jak i powoda oraz nagrania gitary S. K. (1). Nadto pozwany przekazał powodowi pętle akustyczne – struktury rytmiczne nagrywanych utworów, do którym powód nagrał z M. W. partie gitary akustycznej i elektronicznej. Pozwany dokonał też reampingu nagrań gitarowych wykonywanych przez M. W. i powoda.

W październiku 2014 r. pozwany zadzwonił do powoda, że z uwagi na prace na uczelni nie jest w stanie określić obecnie, ani wyznaczyć terminu spotkania. Pozwany kończył w tym okresie przewód habilitacyjny, zaś jego syn miał poważne problemy zdrowotne.

Na krótko przed odstąpieniem od umowy pozwany otrzymał od powoda fragment wokalny do jednego z 3. utworów. W sumie strony odbyły 4-5 sesji nagraniowych. Strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 3600 zł.

W dniu 6 października 2014 r. powód na prośbę pozwanego przelał pozwanemu zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 1880 zł

Pismem z dnia 11 grudnia 2014 r. otrzymanym przez pozwanego w dniu 15 grudnia 2014 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do wyprodukowania i realizacji nagrań

z miksem i masteringiem do dnia 20 grudnia 2014 r. Jednocześnie w przypadku braku zadośćuczynienia żądaniu, wezwał do zapłaty w tymże terminie kwoty 5770 zł, w tym kwotę 1880 zł tytułem zwrotu zaliczki, kwotę 3600 zł tytułem kwoty uiszczonej przez powoda na rzecz muzyków sesyjnych za wykonanie nagrań partii instrumentów do trzech utworów, nadto kwoty 290 zł tytułem kosztu dowodu sprzętu do miejsca wskazanego przez pozwanego.

W dniu 19 grudnia 2014 r. pozwany napisał mail do powoda, w którym pytał kiedy otrzyma brakujące ślady wokali i czy brakujące basy zostały już nagrane, zaoferował, że zamierza skończyć pracę do końca roku.

Pismem z dnia 23 grudnia 2014 r. doręczonym pozwanemu przez awizo w dniu 29 grudnia 2014 r. pełnomocnik powoda oświadczył, iż na podstawie art. 635 k.c. odstępuje od umowy o wyprodukowanie i realizację nagrań z miksem i masteringiem.

Powód zapłacił świadkowi K. S. kwotę ok. 300-400 zł za wykonaną 6 albo 7 razy usługę dowiezienia muzyków do studia nagraniowego pozwanego wraz z gitarami i sprzętem wzmacniającym.

Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy uznał, że powód nie udowodnił, że wskazywał pozwanemu „namiary” basisty, gotowego do podjęcia się tej funkcji ani tego że pozwany przesłał nagrania w niewłaściwym formacie. Powód nie wykazał też, aby nie nagrał wokali i chórków z winy pozwanego ani że uwagi pozwanego co do gry. M. W. były nieuzasadnione. W kwestii terminu wykonania umowy, Sąd pierwszej instancji przyjął, że termin ustalony wstępnie, był terminem, który wskutek różnych okoliczności, nie obciążających jedynie pozwanego, był przedłużany. Sąd Rejonowy uznał też, że nie zostało udowodnione, aby istniała umowa z M. W. o wynagrodzenie za nagranie utworów w kwocie 3300 zł, po 1100 zł za jedną sesję nagraniową.

Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu. Wskazał, że powód wywodzi roszczenia z tytułu odstąpienia od umowy o dzieło ( art. 627 k.c. in.), podnosząc że odstąpił od umowy w związku z opóźnianiem się pozwanego z przystąpieniem do realizacji dzieła. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie sprostował obowiązkowi udowodnienia wystąpienia okoliczności uprawniających go do odstąpienia od umowy. Powód nie wykazał, do jakiego terminu dzieło miało być wykonane, strony wręcz przesunęły ten termin.. Brak jest dowodu na to, że umówiły się na jego ukończenie do połowy grudnia 2014 r. Ponadto termin wskazany pozwanemu w wezwaniu do realizacji umowy z dnia 11 grudnia 2014 r. wyznaczony na dzień 20 grudnia 2014 r. był w sposób oczywisty nierealny do zachowania, zwłaszcza, że powód nie wskazywał nazwiska basisty i gotowości tegoż do nagrania, co było niezbędne do dokończenia dzieła. Jak wynikało z zeznań M. W., strony w grudniu 2014 r. miały ustalić termin nagrania basisty. Powód nie wskazuje w piśmie, w którym wzywa do wykonania umowy, na potrzebę

nagrania partii basów, choć w grudniu strony miały to uczynić, w to miejsce natomiast żąda realizacji umowy, co zarówno bez partii basów i partii wokalnych nie było możliwe.

Sąd Rejonowy zwrócił ponadto uwagę, że wykonanie dzieła zależało także od

wykonania pewnych obowiązków przez powoda, których dopełnienia nie wykazał.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z 299 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie błędnej i wybiórczej ich oceny, wbrew zasadom logiki

i doświadczenia życiowego polegającej na oparciu zaskarżonego orzeczenia wyłącznie na twierdzeniach i wyjaśnieniach pozwanego – którego zeznania winny mieć charakter uzupełniający, przy pominięciu twierdzeń i wyjaśnień powoda oraz zeznań świadków m.in. M. W. i S. K., które pozostawały spójne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, w szczególności co do terminu wykonania umowy o dzieło, przebiegu prac nad wykonaniem umowy o dzieło i niemożność ukończenia prac przez powoda

– z uwagi na brak kontaktu z pozwanym, a także co do opóźniania przez pozwanego wykonania prac, a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż:

- termin wykonania umowy był obustronnie wydłużany, w sytuacji gdy powód nigdy nie wyraził zgody na wydłużenie terminu wykonania umowy i oczekiwał niezwłocznego wykonania dzieła przez pozwanego;

- powód był zobowiązany wykonać jakiegokolwiek części umowy samodzielnie bez współdziałania pozwanego i miał możliwości ich wykonania, w sytuacji gdy wykonanie nagrania basisty i partii wokalnych, miały nastąpić u pozwanego w studio, a pozwany unikał z nim kontaktu i nie odpowiadał na wiadomości, co uniemożliwiało wykonanie przez powoda jakiegokolwiek części umowy,

- pozwany mógł decydować o brzmieniu gitar w sytuacji, gdy wszelkie decyzje należały do powoda, przy tym pominięcie przy ocenie zeznań pozwanego, iż powód jest doświadczonym i cenionym w branży muzycznej profesjonalistą, a pozwany dopiero próbował swoich sił umiejętności jako producent muzyczny,

- do niewykonania dzieła doszło z winy powoda, w sytuacji, gdy przyczyną niezrealizowania przedmiotu umowy o dzieło był brak kontaktu z osobą pozwanego oraz nieodpowiedzialne potraktowanie warunków umowy, co wynika z przedstawionej korespondencji e-mail oraz zeznań powoda jak i zeznań świadków M. W. i S. K.,

2. naruszenie przepisu postępowania, to jest art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej i wybiórczej oceny dowodów wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegającej na przyjęciu, iż powoda nie łączyła z M. W. umowa z tytułu, której zobowiązany był zapłacić mu z nagranie 3 utworów kwoty 3.300 zł, w sytuacji gdy potwierdzają to zeznania powoda, zeznania świadka M. W. oraz zasady doświadczenia życiowego i logicznego myślenia, iż za każdą wykonaną pracę należne jest wynagrodzenie, tym bardziej, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji M. W. nie był członkiem zespołu (...);

3. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 635 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na pominięciu, że dla zastosowania tego przepisu wystarczające jest uprawdopodobnienie niedochowania terminu spełnienia świadczenia, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy powód wykazał, iż przez pół roku pozwany odsuwał w czasie wykonanie dzieła i wysoce prawdopodobnym pozostawało, iż nie nastąpiłoby jego wykonanie w przeciągu najbliższego czasu wobec unikania kontaktu z powodem, co dawało mu podstawę do odstąpienia od umowy o dzieło i żądania zwrotu tego co świadczył, wobec nie wykazania przez pozwanego innych okoliczności;

4. naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie z urzędu i obciążenie powoda kosztami postępowania, w sytuacji gdy zachodził przesłanki do nieobciążania powoda kosztami postępowania albowiem był on subiektywnie przekonany o zasadności roszczenia, gdyż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego – pozwany zbywał powoda co do wykonania umowy, powód nigdy nie otrzymał wykonanego dzieła, a pozwany otrzymał zapłatę części wynagrodzenia.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505<sup>10</sup> § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wstępnie odnotować należy, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, ocenione w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału obwodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego i mieści się w ramach swobody sądu. Zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też SN w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906).

Zarzuty formułowane na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. zmierzają do wykazania, że pozwany nie wykonał dzieła w umówionym terminie, co dało powodowi podstawę do odstąpienia od umowy. Skarżący zmierza również do wykazania, że niewykonanie umowy nie miało związku z postępowaniem samego powoda. W ustalonych okolicznościach faktycznych nie sposób jednak podzielić tak zaprezentowanego stanowiska apelacji.

Rację ma Sąd Rejonowy, że termin rozpoczęcia i wykonania dzieła nie został przez strony sprecyzowany. Potwierdzają to zeznania świadków – muzyków mających uczestniczyć w nagraniach. Podkreślić należy, że praca wykonawcy była uzależniona od jakości materiału wykonanego wcześniej przez powoda, który nie odpowiadał wymaganiom pozwanego. Powód sukcesywnie dostarczał pozwanemu kolejne nagrania. W badanej sprawie nie dostarczono żadnych dowodów, potwierdzających ustalenie terminu wykonania dzieła.

Skorzystanie z przysługującego zamawiającemu prawa odstąpienia od umowy uzależnione jest od wystąpienia po stronie przyjmującego zamówienie opóźnienia

z rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła w takim stopniu, że oceniając sytuację obiektywnie nie jest prawdopodobne, by dzieło zostało ukończone w terminie umówionym. Należy zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym przyczynami opóźnienia, a tym samym braku prawdopodobieństwa ukończenia dzieła w terminie, mogą być zarówno okoliczności zawinione, jak i niezawinione przez przyjmującego zamówienie. Trzeba jednak pamiętać, że nie mogą to być okoliczności obciążające samego zamawiającego, np. niedostarczenie materiałów w umówionym terminie lub brak współdziałania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2016 roku, sygn. akt I ACa 675/16, publ. LEX nr 2250201).

Słusznie zważył Sąd Rejonowy, że ciężar dowodu zaistnienia wskazanych okoliczności z art. 635 k.c. spoczywa na zamawiającym (art. 6 k.c.), któremu powód

w sprawie niniejszej nie sprostał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa 532/15, publ. LEX nr 2023693). Wbrew twierdzeniom apelacji, skarżący miał obowiązek udowodnienia, że zaszyły przesłanki odstąpienia od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c. Prawdopodobieństwo nieukończenia dzieła w terminie jest tylko przesłanką odstąpienia od umowy. Nie można jednak wyprowadzić stąd wniosku, że do uznania zasadności powództwa wystarcza jedynie uprawdopodobnienie okoliczności wskazywanych w art. 635 k.c.

W rozpoznawanej sprawie strony nie uzgodniły konkretnego terminu wykonania dzieła, a charakter zawartej umowy wymagał współdziałania stron, co jednak nie nastąpiło. Termin był kilkukrotnie przedłużany nie tylko z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zarówno twierdzenia

o częstych próbach powoda skontaktowania się z pozwanym oraz to, że zadbał o wskazanie pozwanemu muzyka basisty, a także twierdzenia o wadliwości technicznej materiałów sporządzonych przez pozwanego (skoro powód korzystał z nich przy nagrywaniu partii wokalnych) ani o dobrej jakości gry gitarzysty.

Pamiętać należy przy tym, że przyjmujący zamówienie powinien w ramach realizacji zamówionego dzieła dążyć do jak najpełniejszego zabezpieczenia interesu zamawiającego. Stąd art. 634 k.c. nakłada na przyjmującego zamówienie obowiązek oceny materiałów dostarczonych przez zamawiającego pod kątem ich przydatności do wykonania dzieła. Jeżeli uzna, że nie nadają się one do wykonania dzieła albo zajdą inne okoliczności, które mogłyby przeszkodzić jego prawidłowemu wykonaniu, powinien niezwłocznie powiadomić o tym zamawiającego. Przepis art. 634 k.c. jest wyrazem przyjęcia przez ustawodawcę słusznego założenia, że wykonawca (przyjmujący zamówienie) posiada odpowiednią wiedzę

i profesjonalne (fachowe) przygotowanie, a zatem to on powinien dokonywać oceny, czy materiał dostarczony przez zamawiającego nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła. Pozwany miał więc prawo zgłaszać zastrzeżenia co do jakości i przydatności materiałów dostarczonych przez powoda, a także wymagać ich poprawienia.

Wobec podzielenia rozważań Sądu Okręgowego w powyższym zakresie, zgodzić należy się również z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. W niniejszej sprawie nie zachodzi bowiem żaden przypadek szczególny, w rozumieniu art. 102 k.p.c., który uzasadniałby zastosowanie zasady słuszności w rozstrzygnięciu o kosztach postępowania.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym

z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego.